

Aneta Wójcik-Skwarska

Teoretyczne i definicyjne ujęcia rodziny w świetle literatury przedmiotu oraz przepisów prawa

Theoretical and definitional approaches to the family in the context of literature and legal acts

Celem artykułu jest prezentacja wiedzy o rodzinie w sposób transdyscyplinarny z wykorzystaniem dorobku wielu dziedzin nauki tak, aby móc tworzyć przestrzeń interferencji pomiędzy różnymi płaszczyznami poznania (jurystyczną, aksjologiczną, filozoficzną, prakseologiczną, pedagogiczną i in.).

Rozważania podnoszą następujące aspekty: wielowymiarowość funkcjonowania rodziny, łączne występowanie wielu stanów i procesów o charakterze obiektywnym i subiektywnym, intymność, bliskość emocjonalna, duchowa, intelektualna, siła wewnętrznych relacji, a zarazem połączenie jej z zewnętrznymi strukturami i procesami społecznymi – mają na celu zachęcić do dyskursu na temat rodziny jako środowiska, grupy, wspólnoty, instytucji, mikrosystemu społecznego, a nawet stowarzyszenia czy konstelacji jednostek. Wreszcie skłaniają do dalszych poszukiwań wartości naukowej i praktycznej (pragmatycznej) w odniesieniu do rodziny jako sojusznika w procesie resocjalizacji skazanych.

Słowa kluczowe: rodzina, funkcje rodziny, wartości, typologie rodzin, cykl życia człowieka, małżeństwo.

The aim of the article is to present knowledge about the family in a transdisciplinary way, using the achievements in many fields of science in order to be able to create a space of interference between different levels of cognition (juristic, axiological, philosophical, praxeological, pedagogical, etc.).

The considerations – they raise the following aspects: multidimensionality of the functioning of the family, the combined occurrence of many states and processes of objective and subjective nature, intimacy, emotional, spiritual and intellectual closeness, the strength of internal relations and at the same time its connection with external social structures and processes – are aimed at encouraging a discourse on the family as an environment, group, community, institution, social microsystem, and even an association or constellation units. Finally, they encourage further research for scientific and practical (pragmatic) value in relation to the family as an ally in the process of rehabilitation of convicts.

Key words: family, family functions, values, types of families, human life cycle, marriage.

W bogactwie refleksji podejmowanych na łamach niniejszego czasopiśma istnieje potrzeba ujęcia wiedzy o rodzinie w sposób transdyscyplinar-ny z wykorzystaniem dorobku wielu dziedzin nauki tak, aby móc tworzyć przestrzeń interferencji pomiędzy różnymi płaszczyznami poznania (jury-tyczną, aksjologiczną, filozoficzną, prakseologiczną, pedagogiczną i in.).

Służyć to ma lepszemu zrozumieniu konieczności ciągłego konstruowania pluralistycznej wizji procesu resocjalizacji skazanych, w tym „celowanemu” opracowywaniu nieschematycznych form wsparcia instytucjonalnego i finansowego.

W tym celu słuszne wydaje się nawiązanie do opublikowanych w „The Prison Systems Review” następujących artykułów: *Problematyka aksjologiczno-wychowawcza w profilaktyce społecznej i resocjalizacji. Wprowadzenie do dyskusji autorstwa* Konrada Wierzbickiego, *Personalistyczna koncepcja resocjalizacji w ujęciu* Krystyny Ostrowskiej autorstwa Grzegorza Kudlaka, czy *Uwarunkowania readaptacji społecznej skazanych – podsta- wy teoretyczne i aspekty praktyczne* autorstwa Anny Fidelus.

Wielowymiarowość funkcjonowania rodziny, łączne występowanie wielu stanów i procesów o charakterze obiektywnym i subiektywnym, intymność, bliskość emocjonalna, duchowa, intelektualna, siła wewnętrznych relacji, a zarazem połączenie jej z zewnętrznymi strukturami i procesami społecznymi, sprawiają, że można o niej mówić jako o środowisku, grupie, wspólnocie, instytucji, mikrosystemie społecznym, a nawet stowarzyszeniu czy konstelacji jednostek.

Instytucja ta jest tak stara, jak sam rodzaj ludzki. Stan dotychczasowej wiedzy o wszystkich historycznie znanych społeczeństwach pozwala na konkluzję, iż kompleks zjawisk związanych z rodziną występował w każdym z nich¹. Rodzina istnieje również w świecie zwierząt, gdzie można wskazać jej biologiczną i społeczną naturę. Różnicę pomiędzy rodziną ludzką a zwierzęcą stanowi przekazywanie dzieciom dziedzictwa kulturowego. Sukcesja dotyczy m.in. wartości i norm społecznych.

Jednym z pierwszych filozofów zajmujących się rodziną był Arystoteles. Traktował on rodzinę jako instytucję społeczną stanowiącą podstawowy element państwa i społeczeństwa. Zwraçał uwagę na fakt, iż w rodzinie, jak w soczewce, odbija się całe społeczeństwo².

Rodzina jako wartość

Powszechnie uznaje się rodzinę za trwałą i ponadczasową wartość istniejącą w każdych warunkach, etapach procesów migracyjnych, transformacji kulturowej, zmian społeczno-politycznych itp.

Rozważania nad sensem rodziny jako wartości należy rozpocząć od zdefiniowania samego desygnatu wartość, który występuje w wielu naukach, a zwłaszcza w ekonomii, filozofii, psychologii i socjologii. Próba bliższego określenia go wywołuje wiele problemów. Być może dzieje się tak dlatego, że każda z nauk, która się nim posługuje, nadaje mu swoje znaczenie, uwzględniając swój punkt widzenia oraz sobie właściwe potrzeby. W ekonomii utożsamiano słowo „wartość” ze słowem „cena”, w filozofii z „dobrem”, „ideałem”, „doskonałością”, „prawdłem”, „miarą obowiązującą”, czy też jeszcze czymś innym, co ma szczególne znaczenie.

To, co miało być definicją „wartości”, jest raczej zastąpieniem tego terminu przez inny wyraz podobny znaczeniowo, np. dobro. Albo jest omówieniem. Jak pisał W. Tatarkiewicz „omówienie takie ma zwykle jedną z dwu postaci. Bądź mówi, że wartość rzeczy jest tą jej własnością, która czyni, iż lepiej jest, by rzecz ta była, niż by nie była, bądź też mówi, że wartość jest tą własnością rzeczy, ze względu na którą chcemy rzecz

¹ Spostrzeżenia tego dokonał antropolog kultury George. P. Murdock, analizując, jak kształtowała się kontrola zachowań seksualnych w 1170 znanych historycznie społecznościach. *G.P. Murdock: Ethnographic Atlas. Pittsburgh: University of Pittsburgh Press, 1967. (ang.)*

² Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

tę mieć, ze względu na którą jest nam ona potrzebna”³. Według R. Ingardena „do istoty wartości należy, że coś w nich skłania nas do wyboru, którą z nich należy realizować, gdy nie jest możliwa realizacja na przykład dwu różnych wartości, których warunki zaistnienia się wykluczają”⁴.

W aksjologii występuje klasyfikacja definicji wartości odnosząca się do poszczególnych desygnatów terminu „wartość”. I tak wartość bywa pojmowana jako:

- 1) przedmiot szanowanego lub pożądanego dobra materialnego i niematerialnego;
- 2) wzorzec lub model ukierunkowujący działania i sposoby zachowania się ludzi;
- 3) przejaw stosunku podmiotu do przedmiotu, który jest wyrazem jego oceny;
- 4) kryterium oceny wszystkiego, co może być wartościowane z różnych punktów widzenia, np. naukowego, utylitarnego, etycznego, estetycznego, prakseologicznego, umożliwiające dokonywanie takich, a nie innych wyborów⁵. Klasyfikacja ta jest przydatna dla przejrzystości obrazu rodziny i czynników kształtujących człowieka.

Wartości nadają określony sens zarówno ludziom, którzy je pielęgnują, jak i normom życia społecznego. Wartości obok interesów⁶ tworzą rzeczywistość społeczną oraz umacniają systemy społeczne od wewnątrz, integrują je pod względem psychicznym i fizycznym.

Systemem społecznym jest zbiorowość zorganizowana i posiadająca swoisty układ funkcyjny (każdy element zbioru ma określone obowiązki zarówno wobec całej struktury, w ramach której istnieje, jak i poszczególnych elementów). W tym ujęciu rodzina jest specyficznym systemem społecznym, w którym wartości inspirują jej członków do działania w sferze intelektualnej i emocjonalnej.

Istniejący w rodzinie układ wartości pełni również funkcję sankcjonującą różne cele, dążenia, potrzeby, a tym samym umożliwia nie tylko egzystencję rodziny, lecz także jej funkcjonowanie przy uwzględnieniu

³ W. Tatarkiewicz, *Parerga*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1978, s. 61-62.

⁴ R. Ingarden, *Przeżycie, dzieło, wartość*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1966, s. 97.

⁵ A. Folkierska, „Wartości” a dobro i zło, [w:] Kwartalnik Pedagogiczny, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego we współpracy z Wydziałem Pedagogicznym UW, Warszawa 1999, s. 3-17.

⁶ Interesy – według Marka Ziółkowskiego – „mają wiele podobnych cech (do wartości), są w zbliżony sposób społecznie artykułowane, tak samo w istocie funkcjonują, a w szczególności oddziałują na zachowania indywidualne i zbiorowe”. M. Ziółkowski, *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000, s. 54.

pozycji każdego z jej członków. Wszystko, co dany układ wartości sankcjonuje, jest w danym systemie uważane za ważne, dobre i użyteczne. Z tym należy łączyć jego funkcję zabezpieczającą dany system, w tym przypadku rodzinę przed ewentualną groźbą rozpadu. Z tego też względu można stwierdzić, iż wartości, podobnie jak interesy, zabezpieczają systemy społeczne.

Wartości stają się swoistymi moralnymi bodźcami skłaniającymi tak osoby, jak i rodziny do określonych postaw. Poprzez lansowanie wartości można zachęcać ludzi i systemy społeczne (takie jak rodziny) do pożądanych zachowań. Płyną z tego wnioski dla polityki prorodzinnej, oddziaływań resocjalizacyjnych i systemu edukacyjnego.

Obok wartości przekazywanych przez systemy społeczne (społeczeństwo, rodzinę) są też indywidualne wartości będące wytworem różnych ludzi. Owe wartości mogą być próbą konkretyzacji wartości ogólniejszych lub też wynikiem projekcji osobistych pragnień, aspiracji i celów danego człowieka.

W wyniku rozwoju społeczeństwa, przeobrażeń świadomości ludzkiej, postępu cywilizacyjnego i kulturalnego pewne wartości dezaktualizują się (tracąc na znaczeniu), ale wartością monolityczną pozostaje rodzina. Rodzina w układzie wartości zajmuje priorytetowe miejsce i wyróżnia się akceptacją społeczną. Człowiek jako istota aksjologiczna (a także biologiczno-społeczna czy też racjonalno-emocjonalna) na początku „zastaje” rodzinę, a następnie internalizuje rodzinę jako wartość.

Uniwersalny charakter rodziny wynika ze sposobu życia większości ludzi, który koncentruje się wokół gospodarstwa domowego. I choć instytucja rodziny wykazuje dużą trwałość, to jednak jest tworem historycznie zmiennym, uwarunkowanym nie tylko przez czynniki ekonomiczne, lecz także społeczne, demograficzne i kulturowe.

Przegląd definicji rodziny

W społeczeństwach europejskich pierwotną formą życia rodzinnego zanim ono przybrało formę współczesnej rodziny małej była rodzina wielka. Stopniowo ta wielka rodzina – skupiona we wspólnym gospodarstwie pierwotnych wspólnot plemiennych – wraz z powstaniem własności prywatnej i rozwojem społeczeństw na niej opartych rozpraszala się przestrzennie. Proces przechodzenia od rodziny wielkiej do współczesnej

rodziny małej przebiegał poprzez kategorie pośrednie: charakterystyczną dla formacji feudalnej, a nawet wczesnokapitalistycznej, tzw. zredukowaną rodzinę wielką, zwaną również rozszerzoną rodziną małą, która obok małżeństwa i dzieci obejmowała we wspólnym gospodarstwie domowym dziadków, niektórych krewnych, a nawet czeladź i służbę⁷.

Powszechnie (intuicyjnie) przez rodzinę rozumie się parę małżeńską i jej dzieci. Precyzyjne, zwarte i jednoznaczne określenie terminu rodzina sprawia wiele problemów. Trudności pochodzą stąd, że adekwatna definicja powinna objąć wszystkie formy życia rodzinnego charakterystyczne dla społeczeństw różnych kultur, okresów historycznych i różnych ustrojów. Definicja powinna przy tym objąć wszystkie typy rodzin: zróżnicowane (małżeństwa z dziećmi adoptowanymi, rodziny rekonstruowane, czy tzw. rodziny zastępcze itp.) i różnicujące się w wyniku wymiany pierwotnych partnerów w małżeństwie na nowych, niejednokrotnie posiadających już dzieci.

W prawie polskim nie ma wyraźnej wyrażonej *expressis verbis* definicji rodziny. Konstytucja RP w art. 18 stanowi: „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”, a w art. 47: „Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”⁸. W wytyczeniu zakresu pojęciowego „rodziny” pomocny jest Kodeks rodzinny i opiekuńczy⁹ zawierający normy prawne regulujące majątkowe i osobiste stosunki powstałe na skutek zawarcia małżeństwa, pokrewieństwa oraz przysposobienia. Niemniej Kodeks nie definiuje terminu „rodzina”¹⁰, a jedynie odnosi się do kategorii: zstępnych, wstępnych (dotyczących krewnych w linii prostej), małżonków, rodzeństwa. Zgodnie z Ustawą

⁷ Wyodrębnienie pośredniej kategorii rodziny, zwanej półpatriarchalną, jest słuszne wobec częściowego przetrwania jej we wspólnocie wiejskiej.

⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997.

⁹ Ustawa z 25.02.1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm. Regulacje dotyczą: 1) małżeństwa (jego zawarcia, praw i obowiązków małżonków, stosunków majątkowych między nimi, w tym wspólności ustawowej, jej zmiany, wyłączenia lub ustania, ustania małżeństwa, separacji); 2) pokrewieństwa (stosunków między rodzicami a dziećmi, pochodzenie dziecka, władzy rodzicielskiej, przysposobienia, obowiązku alimentacyjnego); 3) opieki i kurateli (ustanowienia opieki, sprawowania opieki, w tym nadzór nad nią, zwolnienie opiekuna i ustanie opieki, ustanowienia kurateli i uchylecia jej).

¹⁰ Pojęcie „rodzina” użyte jest w art. 91 § 1.1.: „Dziecko, które ma dochody z własnej pracy powinno przyczyniać się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny, jeżeli mieszka u rodziców”.

o pomocy społecznej z 12.03.2004 r.¹¹ „rodzina” oznacza – „osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące”.

Według art. 16 Powszechnej deklaracji praw człowieka rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa. Zgodnie z obowiązującą Polską Europejską konwencją praw człowieka¹² każdy ma zagwarantowane prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 8)¹³. Według orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka pojęcie „życie rodzinne” (zawarte w art. 8 Konwencji) „odnosi się nie tylko do związków wynikających z małżeństwa, ale może obejmować też inne, faktyczne więzi rodzinne, tzn. nie potwierdzone aktem małżeństwa”¹⁴. Zastosowanie art. 8 do innych niż wynikające z małżeństwa faktycznych „więzi rodzinnych” ma miejsce wówczas, gdy występują takie elementy jak: pokrewieństwo, wspólne zamieszkanie, istnienie związku między danymi osobami, łącznie z widocznym wzajemnym zainteresowaniem, przywiązaniem, zależnością. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu zwraca uwagę, że przez życie rodzinne należy rozumieć także więzi np. między dziadkami i wnukami.

Wśród licznych określeń rodziny dość ogólną, ale mieszczącą w sobie ogół wymienionych typów, jest definicja, według której rodzina to grupa oparta w zasadzie na współżyciu płciowym, dostatecznie ścisła i trwała, aby stworzyć warunki dla prokreacji i wychowania dzieci. Zgodnie z tą definicją J. Szczepański określa rodzinę „jako grupę złożoną z osób, które łączą stosunek małżeński i rodzicielski. Te dwa podstawowe stosunki decydują o powstaniu i istnieniu rodziny: małżeństwo i pokrewieństwo. Pokrewieństwo może być rzeczywiste (między rodzicami i dziećmi własnymi)

¹¹ Art. 6. pkt. 14, Dz. U. Nr 64, poz. 901, tekst jednolity z 2.10.2009 r. (Dz. U. Nr 175, poz. 1362), brzmienie od 2010.08.01. Ustawa z 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz niektórych innych ustaw zachowuje dotychczasowe brzmienie pkt 14. (Dz. U, z 2023 r., poz. 901, 1693).

¹² Dokładna nazwa: Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ratyfikowana 19.01.1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Art. 8 – „Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego” brzmi następująco: „Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”, a art. 12 – „Prawo do zawarcia małżeństwa”: „Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa”.

¹³ Art. 8 – „Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego” brzmi następująco: „Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”, a art. 12 – „Prawo do zawarcia małżeństwa”: „Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa”.

¹⁴ „Art. 8 nie czyni różnicy między rodziną istniejącą na podstawie małżeństwa i bez tej podstawy. Takie rozróżnienie nie byłoby zgodne z określeniem „każdy” zawartym w art.14 (Konwencji). Art.14 zakazuje –przy korzystaniu z praw i wolności zagwarantowanych w Konwencji – dyskryminacji ze względu na urodzenie.

lub zastępcze (między rodzicami i dziećmi przybranymi). Pokrewieństwo zachodzi w linii wstępnej: rodzice, dziadkowie, pradziadkowie, a także w linii zstępnej: rodzice, dzieci, wnuki itd. Jest to pokrewieństwo w linii prostej. Lecz do rodziny należą również krewni w linii bocznej (rodzeństwo, ciotki, wujowie, kuzynowie itd.)”¹⁵.

Inne definicje traktują rodzinę jako podmiot gospodarujący, tzn. zapewniający swym członkom utrzymanie i opiekę, zaspokajający ich potrzeby materialne i przygotowujący dzieci do samodzielnego życia.

Rodzinę wyróżnia wspólnota mieszkaniowa, tworząca najczęściej jedno gospodarstwo domowe, które może obejmować dwa, a nawet trzy pokolenia. W świetle tej interpretacji wyżej przytoczoną definicją objęta jest nie tylko rodzina mała, czyli dwupokoleniowa, składająca się z pary małżeńskiej i jej dzieci (zwana też rodziną nuklearną), ale też rodzina wielka (która we wspólnocie pierwotnej obejmowała we wspólnym gospodarstwie szereg rodzin małych, ze wszystkimi żyjącymi członkami trzech lub nawet czterech pokoleń włącznie).

Według A. Kurzynowskiego rodzinę charakteryzuje jednocześnie występowanie wspólnych cech odnoszących się do: zamieszkania członków, nazwiska, własności, kultury duchowej oraz ciągłości biologicznej¹⁶.

Najogólniej definiuje się rodzinę jako podstawową komórkę społeczną, składającą się z rodziców (rodzica) i dzieci.

Socjologowie i pedagodzy traktują rodzinę jako wyjątkową instytucję społeczną formalnie ustanowioną, funkcjonującą na podstawie ustalonych norm i wypełniającą dla społeczeństwa określone funkcje¹⁷. Rodzina jako instytucja podejmuje społecznie doniosłą działalność opiekuńczo-wychowawczą wprowadzając członków rodziny w kulturę oraz przygotowując do życia (przede wszystkim młode pokolenia), a także współpracując wychowawczo z innymi grupami i instytucjami z otoczenia społecznego. Jeśli przez instytucję rozumie się urządzenie „czegoś”, co służy jakiemuś celowi i osiąga go w sposób dla siebie charakterystyczny, to rodzina zarówno wychowuje własne dzieci, jak i dorosłych swych członków (rodziców, dziadków itd.)¹⁸.

¹⁵ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1972, s. 300.

¹⁶ A. Kurzynowski, *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Warszawa 1995, s. 42. Wydaje się, iż współcześnie takie ujęcie rodziny nie jest precyzyjne z uwagi na wyjątki od zasady występowania tego samego nazwiska czy też ciągłości biologicznej.

¹⁷ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982.

¹⁸ S. Kawula, *Diagnozowanie potrzeb opiekuńczo-wychowawczych środowiska rodzinnego*, Wydawnictwo UMK, Toruń 1974, s. 14.

W tym duchu o rodzinie pisze J. Szczepański, zwracając uwagę na to, „że rodzina istnieje dla utrzymania, rozwijania dziedzictwa kulturalnego zbiorowości, dla socjalizacji i wychowania młodego pokolenia, dla przekazywania mu dziedzictwa kulturalnego, i kształcenia go na obywateli”¹⁹.

Należy podkreślić, iż wśród uniwersalnych instytucji społecznych rodzina odgrywa rolę szczególną z kilku powodów, m.in. dlatego, że jest ona zwierciadłem stanu społeczeństwa, czyli jego pozostałych instytucjonalnych obszarów (edukacji, gospodarki, ekonomii, urbanistyki etc.), a także dlatego, że spełnia ona jednocześnie rolę wychowawczą i kulturalną.

Instytucjonalne podejście do rodziny reprezentuje R.M. MacIver, dla którego „rodzina to grupa określona przez stosunki seksualne odpowiednio unormowane i trwałe, by mogła zapewnić rodzenie i wychowywanie dzieci”²⁰.

Także E. Trempała podtrzymuje pogląd o instytucjonalności rodziny. Jego zdaniem „rodzina może być nie tylko instytucją wychowania naturalnego i spontanicznego, lecz także intencjonalnego”. Ale przede wszystkim stanowi ona „pierwszą i podstawową instytucję opieki, wychowania i kształcenia jednostki”²¹.

Z kolei C. Kirkpatrick definiuje rodzinę jako „instytucję zawierającą właściwe danej kulturze normy regulujące zachowania seksualne, reprodukcję gatunku, wychowanie dzieci i wzajemne stosunki różnych grup wyróżnionych według wieku, płci i stosunków pokrewieństwa”²².

Tradycyjną (zwyczajową) podstawą rodziny jako instytucji czy grupy społecznej jest małżeństwo, które według F. Adamskiego określa „pewien zespół środków instytucjonalnych umożliwiających społeczeństwu realizację zadań wiążących się z prokreacją i socjalizacją swych członków oraz określających stosunki pokrewieństwa w ramach grupy, w tym przede wszystkim przypisujących dzieciom ich rzeczywistych lub domniemyanych rodziców”²³.

Inne spojrzenie na rodzinę i małżeństwo prezentowane jest przez nurt feministyczny. Według „sufrażystki” M. Eichler, klasyczne definicje rodziny nie dotrzymują tempa przemian społeczno-obyczajowych, a wręcz się dezaktualizują. Współczesne rodziny powinny uwzględniać rodziny

¹⁹ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1972, s. 204 i 209.

²⁰ Cyt. za: F. Adamski, op. cit., s. 19.

²¹ E. Trempała, *Instytucje i placówki wychowania równoległego*, Wrocław 1984, s. 155-156.

²² F. Adamski, op. cit., s. 20.

²³ F. Adamski, op. cit., s. 16.

niepełne i związki konsensualne (oparte na zgodnym oświadczeniu woli), a także monogamiczne komuny rodzinne oraz związki osób tej samej płci. (Polskie prawo za małżeństwo uważa jedynie związek mężczyzny i kobiety). Rodzina według M. Eichler nie musi być formalnie ustanowiona poprzez małżeństwo, a także nie musi zamieszkiwać wspólnie i pozostawać ze sobą w ścisłych związkach intymnych²⁴.

Rodzinie przypisuje się charakter grupy, choć w istocie chodzi tu o małą zbiorowość, którą odróżnia się od rodziny dużej – zwanej też kręgiem rodzinnym. Kategoria ta zdaje się być najbardziej bogatą tak pod względem psychologicznym, jak i socjologicznym, gdyż obejmuje ona interakcje łączące osoby w grupie, wspólne cele, normy, systemy wartości, rozwiniętą strukturę grupową, poczucie odrębności grupowej, swoisty kanon okazywania uczuć i specyficzną kulturę.

Według S. Kawuli rodzina to „grupa społeczna (mała, pierwotna), za podstawę której przyjmuje instytucję małżeństwa (w naszych warunkach kulturowych jest to związek monogamiczny) i wynikający z niego stosunek pokrewieństwa i adopcji”²⁵.

Definicję rodziny jako grupy przedstawiły A. Dodziuk-Lityńska i D. Markowska, twierdząc, iż charakteryzuje się ona wyraźnym podziałem pokoleniowym, intymnością stosunków oraz istnieniem bliskich, długotrwałych więzi²⁶.

Jeszcze inaczej traktuje rodzinę jako grupę Z. Zaborowski. Jest ona nie tylko „grupą naturalną opartą na związkach krwi, małżeństwa lub adopcji”, lecz także „grupą społeczno-wychowawczą, która kultywuje określone normy i wartości, realizuje je za pomocą mniej lub bardziej świadomych metod i technik, posiada taką, a nie inną strukturę wewnętrzną, tj. układ ról, pozycji i wzajemnych stosunków”²⁷.

„Środowisko” to kolejne określenie semantycznej warstwy pojęcia „rodzina”, które ma cechy względnie wyodrębnionej całości. Całość ta jest czymś więcej niż sumą swych części. Tak przedstawiona definicja pozwala na wizję rodziny jako środowiska niejako danego, przypisanego

²⁴ M. Eichler, *Families in Canada Today*. Toronto, 1988, cyt. za F. Adamski, op. cit. W feministycznym ujęciu rodziny można odnaleźć chęć optymalizacji egoistycznej satysfakcji z życia zbiorowego i mimo tego, że podejście to wydaje się nowatorskie, to jednak odwołuje się ono do tak starych jak rodzina potrzeb i dążeń człowieka. Ponadto stanowisko to czerpie z tradycyjnego założenia, w którym rodzina jest gwarantem uczuć, miłości, akceptacji, zaufania, odczuwania „bycia potrzebnym”.

²⁵ S. Kawula, *Diagnozowanie potrzeb opiekuńczo-wychowawczych środowiska rodzinnego*, Wydawnictwo UMK, Toruń 1978, s. 125.

²⁶ A. Dodziuk-Lityńska, D. Markowska, *Współczesna rodzina w Polsce*, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.

²⁷ Z. Zaborowski, *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Warszawa 1980, s. 14 i 18.

człowiekowi. I tak np. I. Jundziłł konstatuje, że „rodzina tworzy naturalne środowisko wychowawcze, w którym główny element stanowią interakcje zachodzące między poszczególnymi jej członkami”²⁸.

Zdaniem Anny Fidelus: „rodzina jest społecznością, wobec której jednostka musi przedsięwziąć pierwsze kroki adaptacyjne. Więcej nawet, kształt tej pierwszej adaptacji społecznej będzie rzutował na jakość wszystkich strategii adaptacyjnych uruchamianych w ciągu całego życia – na przystosowanie czy nieprzystosowanie społeczne jednostki”²⁹.

Według A. Kelma rodzina jest: „pierwszym i naturalnym kręgiem środowiskowym, do którego dziecko wchodzi przez sam fakt narodzin. Od momentu narodzin dziecka aż do pełnej dojrzałości rodzina ponosi główną odpowiedzialność za zaspokojenie jego potrzeb i wychowanie”³⁰. Koncepcję tę przywołuje J. Brągiel, analizując uwarunkowania sukcesu szkolnego dziecka z rodziny rozwiedzionej. Autorka zakłada, że rodzina jako podstawowe, naturalne i pierwotne środowisko, w którym dziecko rozwija się i wychowuje, ma ogromny wpływ na kształtowanie osobowości dziecka, rozwój jego zdolności i umiejętności osiągnięcia sukcesu³¹. Biograficzną pozycję rodziny w kształtowaniu losu człowieka uwzględnia opis dziedziczenia biedy autorstwa M. Potocznej i W. Warzywody-Kruszyńskiej, wskazujący, iż „urodzenie się w rodzinie biednej nie przesądza jednoznacznie o tym, że w okresie dorosłości jednostka także znajdzie się w biedzie, choć ten fakt uprawdopodobnia”³².

Rodzina traktowana jest także jako wspólnota, czyli szczególny związek międzyludzki. Specyfiką tego związku jest spostrzegana podmiotowość partnerów, tożsamość interesów, współtworzenie i działanie dla dobra wspólnego. S. Baley stwierdził: „wysoki stopień zwartości grupy podnosi ją do stopnia wspólnoty, za której najlepszy przykład podawana była rodzina (...). Członkowie wspólnoty tworzą jak gdyby jeden organizm; jej struktura opiera się na zasadzie bezinteresownej miłości i życzliwości, podczas gdy podstawą stowarzyszeń jest raczej wymiana usług”³³.

²⁸ I. Jundziłł, *Opieka nad rodziną w miejscu zamieszkania*, Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1983, s. 16-17.

²⁹ A. Fidelus, *Uwarunkowania readaptacji społecznej skazanych – podstawy teoretyczne i aspekty praktyczne*. „The Prison Systems Review” 2020, nr 107, s. 106.

³⁰ A. Kelm, *O opiece nad dzieckiem w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1974, s. 11.

³¹ J. Brągiel, *Rodzinne i osobowościowe uwarunkowania sukcesu szkolnego dziecka z rodziny rozwiedzionej*, Opole 1994, s. 12.

³² M. Potoczna, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Kobiety z łódzkich enklaw biedy. Bieda w cyklu życia i międzypokoleniowym przekazie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 13.

³³ S. Kawula, J. Brągiel, A. Janke, *Pedagogika rodziny*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, p. 27.

Podobne podejście reprezentuje A. Kamiński, który uważa, że rodzina pozostaje dla ogromnej większości dzieci i dorosłych podstawową wspólnotą, głównie emocjonalną, która cementuje nowoczesną rodzinę³⁴. Istnieje również stanowisko wskazujące na współczesny proces deprecjacji wspólnoty bądź jej przeobrażenie.

Jeszcze inaczej wspólnotowy charakter rodziny określa J. Maciaszkowa, dla której wspólnota ogarnia życie swych członków w sposób dość wielostronny. We wspólnocie tej zaspokajane są potrzeby wszystkich jej członków, a przedmiotem wspólnej troski są potrzeby ekonomiczne, fizyczne, jak i psychiczne³⁵. Również doktryna katolicka traktuje rodzinę jako podstawową wspólnotę społeczną. Zdecydowanie rzadziej traktuje się rodzinę jako mikrosystem społeczny czy też konstelację działających jednostek, których preferencje, interesy i możliwości działania zmieniają się w czasie.

Życie rodziny, podobnie jak człowieka, podlega periodyzacji. W socjologii cykl życia rozpatrywany jest najczęściej w oparciu o teorię ról społecznych, funkcji bądź teorię wymiany społecznej. Przebieg życia jest więc konceptualizowany jako: sekwencja ról społecznych (wędrówka przez życie); następstwo statusów (statusom zajmowanym w kolejnych fazach przypisane są określone role), porządek „norm wiekowych” określających co i kiedy powinno nastąpić w życiu człowieka.

Inaczej cykl życia definiuje polityka społeczna, dla której jest to proces zaspokajania przez jednostkę potrzeb. Zrealizowanie potrzeb warunkuje osiągnięcie przez nią optimum możliwości w każdej kolejnej fazie indywidualnego rozwoju trwającej od urodzenia do śmierci. Przyjmując za J. Szczepańskiego to „zaspokojenie wszystkich potrzeb syntetyzuje się w skutku całkowitym, jakim jest rozwój jednostki”³⁶.

Według D. Levinsona cykl życia dzieli się na cztery ery: dzieciństwo, wczesna dorosłość, wiek średni i późna dorosłość. W ramach każdej z nich powtarzają się fazy stabilne i przejściowe. Każdą fazę stabilną cechują swoiste zadania i specyficzna struktura wyróżniająca je od innych. Struktura życia to podstawowy (w danym miejscu i czasie), wzorzec aktywności i powiązań jednostki z otoczeniem, np. w dzieciństwie model ten wyraża się zależnością opiekuńczą i wychowawczą od rodziców; zabawa

³⁴ A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1974, s. 98-101.

³⁵ J. Maciaszkowa, *O współżyciu w rodzinie*, Warszawa 1980, s. 9.

³⁶ J. Szczepański, *Konsumpcja a rozwój człowieka, Wstęp do antropologicznej teorii konsumpcji*, Warszawa 1981, s. 290.

i nauka dominują w aktywności życiowej. Zaś w fazach przejściowych dotychczasowa struktura życia poddawana jest ocenie, pojawia się problem zaakceptowania strat i podjęcia nowych wyborów konstytuujących kolejną strukturę, z czym wiązać się mogą konflikty wewnętrzne (kryzysy, które mogą pełnić rolę rozwojową)³⁷.

Interesująco ujmuje trajektorię życia R.J. Havighurst jako sekwencję specyficznych „zadań rozwojowych”, jakie w danej fazie drogi życiowej człowiek musi wypełnić. Wynikają one bowiem z biologicznego rozwoju i zinternalizowanych oczekiwań społecznych. Np. do zadań rozwojowych człowieka dorosłego zalicza wybór małżonka i uczenie się ról małżeńskich, powiększanie rodziny, wykonywanie pracy zawodowej³⁸.

W przebiegu życia jednostki pojawiają się, zgodnie z klasyfikacją zdarzeń życiowych E.H. Hoerninga, „trzy rodzaje wydarzeń formatywnych, czyli decydujących o położeniu materialnym jednostki, jej pozycji społecznej, stosunkach z innymi ludźmi, wpływających na losy życiowe zarówno w wymiarze biografii indywidualnej, jak i zbiorowej”³⁹. Pierwszą grupę stanowią wydarzenia normatywne związane z sekwencyjnością faz życia, tj.: z rozpoczęciem i zakończeniem edukacji, podjęciem pracy, zawarciem małżeństwa etc. Drugą stanowią nagłe i nieoczekiwane wydarzenia losowe (np. wypadek, choroba, rozwód). A trzecią – wydarzenia historyczne, wśród których są zmiany ustrojowe, kryzysy gospodarcze, bezrobocie, wojny⁴⁰.

Ta przytoczona przez W. Warzywodę-Kruszyńską i M. Potoczną klasyfikacja zdarzeń nie wyczerpuje wszystkich ich typów, gdyż pojawia się u nich nowa ważna kategoria – wydarzenie krytyczne, które dezorganizuje życie i łączy się z utratą ważnych dla jednostki wartości: miłości, bezpieczeństwa, poczucia godności. Takimi zdarzeniami są: rozwód oraz problemy zdrowotne, uprzednio zakwalifikowane jako wydarzenia losowe⁴¹. Jak zauważa Beata Maria Nowak: „życie rodzinne dezorganizują również przeciążenia funkcjonalne w zakresie pełnionych w rodzinie

³⁷ D. Levinson, cyt. za B. Rysz-Kowalczyk. *Pokolenie w fazie późnej dojrzałości*, Warszawa, s. 16.

³⁸ Zastanawia, czy bez wypełnienia przez kobietę „zadania” macierzyństwa jej trajektoria życia, pozbawiona typowej sekwencyjności, będzie w niezgodzie z determinantami biologicznymi i społecznymi. I czy jest miejsce dla swobodnych decyzji, niezależnych od czynników zewnętrznych, opartych na wewnątrzsterowności i wizji własnego życia?

³⁹ M. Potoczna, W. Warzywoda-Kruszyńska, *Kobiety z łódzkich enklaw biedy. Bieda w cyklu życia i między-pokoleniowym przekazie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 20.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem, s. 77. W omawianym opracowaniu zabrakło zdarzeń związanych z osadzeniem w jednostce penitencjarnej.

ról społecznych, uniemożliwiającej jej członkom realizację założonych funkcji, celów, aspiracji i planów życiowych. Równowagę systemu rodzinnego zaburzać mogą także zewnętrznie generowane sytuacje zagrożenia życia, zdrowia, bezpieczeństwa, utraty własności, pozycji społecznej czy uprawnień”⁴².

Przy całej indywidualnej zmienności i różnorodności losów człowieka można jednak wykryć ogólne prawidłowości rozwoju, upoważniające do podziału życia na stadia.

Rodzinie, jako grupie społecznej, przypisuje się spełnianie różnorodnych funkcji, które są podstawą więzi rodzinnej. Funkcje te są skutkami wywoływanymi przez działanie i zachowanie się członków rodziny, zawierające się w samej rodzinie lub poza nią, bez względu na to, czy były one zamierzone, czy pożądane. Funkcje rodziny to zespół działań i oddziaływań wzajemnych realizowanych w oparciu o ukształtowane postawy i mniej lub bardziej sprecyzowane zadania, prowadzący do określonych efektów w postaci zaspokojonych potrzeb członków rodziny i oczekiwań społeczeństwa.

Należy pamiętać o bardzo żywych i obustronnych powiązaniach poszczególnych funkcji rodziny z życiem publicznym i społecznym. Rodzina jest niezwykle „czułym” organizmem, w którym odzwierciedlają się zarówno bolączki życia gospodarczego o charakterze lokalnym, regionalnym i globalnym, jak i sprzężone z nimi zachowania przystosowawcze wobec trudności.

Ponadto rodzina jest punktem, w którym zespala się sukcesy i porażki o charakterze materialnym, stratyfikacyjno-społecznym jej członków. Jednocześnie w rodzinie dochodzi do wzmocnienia jednostkowych (indywidualnych) problemów poprzez nałożenie się na nie dodatkowo trosk innych⁴³.

W literaturze przedmiotu jest wiele różnych typologii funkcji rodziny. Istnieją funkcje rodziny uwzględniające ich trwałość i zmienność, a przez to i znaczenia dla samej rodziny. Są to funkcje istotne (pierwszorzędne) i funkcje akcydentalne (drugorzędne). Do funkcji istotnych zalicza się niezbywalne funkcje rodziny, tj. prokreacja, socjalizacja i funkcja miłości.

⁴² B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie złożonym – kontekst resocjalizacyjny*, [w:] Resocjalizacja Polska nr 2/2011, s. 162.

⁴³ Problemy szkolne dziecka mogą wynikać z nieobecności w życiu codziennym rodziny jednego z rodziców, co może być wywołane bezrobociem a wzmacniane złym położeniem materialnym. Jednocześnie brak psychicznego wsparcia wśród dorosłych członków rodziny wywołuje kolejne trudności w radzeniu sobie z kłopotami w pracy, w szkole, w społeczeństwie lokalnym.

A do akcydentalnych kwalifikują się te, bez których rodzina może żyć bez większego dla siebie i społeczeństwa uszczerbku. M. Ziemska wymienia jako funkcje drugorzędne: ekonomiczną, stratyfikacyjną, rekreacyjną, opiekuńczą i religijną⁴⁴.

Z. Tyszka wyodrębnił następujące funkcje rodziny: 1) materialno-ekonomiczną, 2) opiekuńczo-zabezpieczającą, 3) prokreacyjną, 4) seksualną, 5) legalizacyjno-kontrolną, 6) socjalizacyjną, 7) klasową, 8) kulturalną, 9) rekreacyjno-towarzyską, 10) emocjonalno-ekspresyjną⁴⁵.

Należy podkreślić, że realizacja każdej z tych funkcji zależy od realizacji pozostałych, gdyż są one ze sobą powiązane. Funkcjonowanie rodziny ma więc różny charakter, a każda ze spełnionych przez nią funkcji może mieć wpływ wychowawczy na jej członków. Funkcje współczesnej rodziny (prokreacyjna, ekonomiczna, kulturalna, emocjonalna i opiekuńczo-wychowawcza) stanowią zasadniczy wskaźnik jakości życia każdego społeczeństwa jako całości, stylu życia jego poszczególnych warstw i środowisk (w tym rodziny).

Wyodrębnienie funkcji zależy od celów badawczych i orientacji na rodzinę danego autora stąd np. w diagnozie niedostosowania społecznego według K. Ostrowskiej poznanie funkcjonowania rodziny i jej tendencji rozwojowych odbywa się ze szczególnym zwróceniem uwagi na takie obszary jak:

- „rodzaj i siła prezentowanych przez dorosłych członków rodziny wzorów wchodzenia w interakcje z innymi ludźmi: czy są to interakcje typu podmiot-podmiot, podmiot-przedmiot czy też przedmiot-przedmiot;
- rodzaj prezentowanych wzorów zachowania w sytuacjach trudnych;
- rodzaj i charakter więzi emocjonalnych pomiędzy wszystkimi członkami rodziny (ustalenie siły akceptacji i siły odrzucenia);
- rodzaj i charakter wzorów w zakresie komunikowania własnych stanów psychicznych, w tym również stanów emocjonalnych;
- rodzaj wzorów zaspokajania podstawowych potrzeb psychicznych i społecznych;
- zgodność uznawanych i deklarowanych postaw i systemu wartości z prezentowanymi zachowaniami;
- stopień zgodności pomiędzy prezentowanymi wzorami zachowań wszystkich członków rodziny;

⁴⁴ M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975. Mając na uwadze istnienie zdrowej i funkcjonalnej grupy, tak ujęta problematyka funkcji rodziny wydaje się kontrowersyjną.

⁴⁵ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974, s. 61.

- stopień i zakres rozbieżności pomiędzy dorosłymi członkami rodziny w odniesieniu do prezentowanych zachowań społecznych⁴⁶.

Podsumowanie

Prowadzone w ramach tej pracy rozważania mają na celu zachęcenie do dyskursu na temat rodziny jako sojusznika w procesie resocjalizacji skazanych. Stąd ważne jest zidentyfikowanie funkcji rodziny, które w wyniku skazania członka zostają ograniczone, wyeliminowane, zawieszane, zastąpione innymi czy odroczone. Przesunięcie w czasie spełniania poszczególnych funkcji przez rodzinę w perspektywie sekwencyjności faz życia rodzinnego i osobniczego może rodzić zagrożenia dla jej spójności i trwałości.

Jednocześnie dążąc do holistycznego postrzegania wymiarów ludzkiej egzystencji, w tym skutecznego, optymalnego wpływu na jej jakość, rośnie znaczenie instytucji wspierających rodzinę w spełnianiu jej funkcji tak, aby nie zniwelować problem osamotnienia wewnątrz niej i otoczyć wsparciem wszystkich jej członków. Niekompletność rodziny spowodowana czasową rozłąką stwarza problem również dla wyłączonej z niej – na czas osadzenia – jednostki, która odczuwając niemożność w spełnianiu funkcji, stara się w różny sposób przystosować do trudnej sytuacji.

⁴⁶ G. Kudlak, „The Prison Systems Review” nr 107, Warszawa 2020, *Personalistyczna koncepcja resocjalizacji w ujęciu Krystyny Ostrowskiej*, s. 26-27, K. Ostrowska, *Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych. Analiza kryminologiczna*, PWN, Warszawa 1981, s. 117.

Bibliografia

- Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982.
- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Baley S., *Psychologia wychowawcza w zarysie*, Warszawa 1965.
- Brańkiel J., *Rodzinne i osobowościowe uwarunkowania sukcesu szkolnego dziecka z rodziny rozwiedzionej*, Opole 1994.
- Dodziuk-Lityńska A., Markowska D., *Współczesna rodzina w Polsce*, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.
- Eichler M., *Families in Canada Today*, Toronto, 1988.
- Fidelus A., *Uwarunkowania readaptacji społecznej skazanych – podstawy teoretyczne i aspekty praktyczne*, „The Prison Systems Review” 2020, nr 10.
- Folkierska A., *„Wartości” a dobro i zło*, [w:] *Kwartalnik Pedagogiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego we współpracy z Wydziałem Pedagogicznym U.W., Warszawa 1999.
- Ingarden R., *Przeżycie, dzieło, wartość*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1966.
- Jundził I., *Opieka nad rodziną w miejscu zamieszkania*, Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1983.
- Kamiński A., *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1974.
- Kawula S., *Diagnozowanie potrzeb opiekuńczo-wychowawczych środowiska rodzinnego*, Wydawnictwo UMK, Toruń 1974.
- Kawula S., Brańkiel J., Janke A. *Pedagogika rodziny*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.
- Kelm A., *O opiece nad dzieckiem w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1974.
- Kudlak G., *Personalistyczna koncepcja resocjalizacji w ujęciu Krystyny Ostrowskiej*, „The Prison Systems Review” 2020, nr 107.
- Kurzynowski A., *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Warszawa 1995.
- Maciaszkowa J., *O współżyciu w rodzinie*, Warszawa 1980.
- Murdock G.P., *Ethnographic Atlas*. Pittsburgh, University of Pittsburgh Press, 1967.
- Nowak B.M., *Rodzina w kryzysie złożonym □ kontekst resocjalizacyjny* [w:] „Resocjalizacja Polska” nr 2/2011.
- Ostrowska K., *Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych. Analiza kryminologiczna*, PWN, Warszawa 1981.

- Potoczna M., Warzywoda-Kruszyńska W., *Kobiety z łódzkich enklaw biedy. Bieda w cyklu życia i międzypokoleniowym przekazie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.
- Rysz-Kowalczyk B., *Pokolenie w fazie późnej dojrzałości*, Uniwersytet Warszawski. Instytut Polityki Społecznej, Warszawa 1995.
- Szczepeński J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1972.
- Szczepeński J., *Konsumpcja a rozwój człowieka, Wstęp do antropologicznej teorii konsumpcji*, Warszawa 1981.
- Tatarkiewicz W., *Parerga*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1978.
- Trempała E., *Instytucje i placówki wychowania równoległego*, Wrocław 1984.
- Tyszką Z., *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974.
- Zaborowski Z., *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Warszawa 1980.
- Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975.
- Ziółkowski M., *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000.

Akty prawne:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (t.j. Dz. U z 2009 r., Nr 114, poz. 946).
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ratyfikowana 19.01.1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).
- Ustawa z 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.